

## Felieton z cyklu „Chłodnym okiem”: Nowe jaja

Opisując kaprawą i chorą rzeczywistość krajowego rynku motoryzacyjnego myślałem, że „Miłościwie Nam Panująca” (na nasza nieszczęście!) ekipa rządowa będąca w agonalnej fazie swojej misji, już nas niczym nie zaskoczy. Pozwalam sobie przypomnieć główne hasło wyborcze „Miłościwie Nam Panujących” – „przywróćmy normalność!”. No i przywracają, a jak to im wychodzi (bo nam kierowcą to wychodzi bokiem) to starałem się opisać w poprzednich felietonach. Ale nowy „pasztet” jaki kierowcom szykują „Miłościwie Nam Panujący” przekracza z nawiązką wszystkie kretynizmy, jakie nam fundowali do tej pory. Nowy pomysł, to są kosmiczne jaja, szkoda że nie wielkanocne.

Ministerstwo Infrastruktury chce zamontować w naszych samochodach „elektronicznego szpiega”, który będzie śledził, ile kilometrów i jakimi drogami przejeżdża samochód, oraz wyliczał za to nowy podatek. Płatny ma być także wjazd do centrów miast.

Taką koncepcję zawiera „Polityka transportowa na lata 2005-2025”, opracowana w Ministerstwie Infrastruktury. Resort chce finansować opisaną w dokumencie politykę między innymi z nowych podatków. *„Rozwiązaniem docelowym będą opłaty za korzystanie z infrastruktury drogowej proporcjonalnie do wykonanej pracy przewozowej, rodzaju pojazdu, zatłoczenia, kosztów inwestycji i utrzymania oraz wpływu i uciążliwości dla otoczenia”*- czytamy w dokumencie. Ma nastąpić wprowadzenie „systemu elektronicznego pobierania opłat” najpierw na autostradach i drogach ekspresowych, a docelowo „na wybranych elementach sieci dróg publicznych”.

Przyznam się Państwu, że ten nowy pomysł mnie po prostu poraził. Dla przypomnienia – obciążenia fiskalne zawarte w cenie benzyny, oleju napędowego i LPG lokują nasz kraj w światowej czołówce. Od 2000 roku akcyza i opłata paliwowa zawarte w cenie LPG wzrosły ponad siedmiokrotnie! Największe podwyżki były w 2004 r, sama akcyza w tym roku wzrosła z 455 do 695 zł na tonie LPG. Właśnie w Polsce jest najwyższa w Europie akcyza na autogaz. Od 1998 roku do 2005 roku akcyza na paliwo wzrosła aż o 89 procent! Obciążenia fiskalne zawarte w cenie benzyny, oleju napędowego i autogazu stanowią około 60 procent ceny. W innych państwach Unii wynoszą one średnio zaledwie 20 procent ceny. Bez podatków litr

oleju napędowego kosztowałby około 1,40 zł, litr benzyny 2,40 zł, a litr autogazu około 70 groszy!!

W Wielkiej Brytanii państwo zwraca właścicielom samochodów za montaż instalacji gazowej 75 procent kosztów, we Francji taksówkarze nie płacą podatku VAT za gaz. Te udogodnienia wynikają stąd, że w krajach Unii Europejskiej premiuje się to, że samochody zasilane autogazem nie zanieczyszczają powietrza tak, jak pojazdy z tradycyjnymi silnikami benzynowymi czy dieslowskimi. Ekologia jest „oczkiem w głowie” państw członkowskich Unii Europejskiej. My zawsze musimy być wyjątkiem, więc nasze rządowe osły wpuściły do kraju niewyobrażalną rzekę samochodowego złomu udowadniając w ten sposób, że ekologię mają głębokim poważaniu.

W Polsce posiadanie samochodu wciąż uznawane jest za rodzaj luksusu. Taki sposób myślenia promuje rząd, który bezlitośnie wyzyskuje wszystkich zmotoryzowanych. Może dlatego, że w przeciwieństwie do górników, rolników czy łobuzów pod wodzą opalonego Mulata, kierowcy nie blokują dróg i nie palą opon w ramach protestu.

Rząd udaje bezmyślnego idiotę, który nie rozumie, że tak wysoki poziom podatków w paliwach powoduje wiele fatalnych skutków ubocznych, na przykład ciągłe podnoszenie kosztów prowadzenia działalności gospodarczej w różnych firmach, co z kolei przekłada się na ich likwidację (czyli wzrost bezrobocia!!), bądź na coraz wyższe ceny produktów i usług wytwarzanych przez te firmy.

No i w takiej sytuacji, gdy działa absurdalny, zbójcecki system rabowania kierowców, rząd wymyśla taki pasztet z „elektronicznym szpiegiem” aby dodatkowo łupić kierowców!!! Ponieważ cały czas „Miłościwie Nam Panujący” szermują hasłem o „sercu po lewej stronie” i swoich lewicowych poglądach, to pozwolę sobie przypomnieć genezę słowa „lewica”.

Stawiam dolary przeciwko orzechom, że mało kto z naszych lewicowych polityków zna pochodzenie tego słowa. Pozwolę sobie przytoczyć za Stanisławem Tymem:

„Słowo – lewica - ma ważne polityczne znaczenie i powstało w czasie Wielkiej Rewolucji Francuskiej w Stanach Generalnych, gdzie przedstawiciele tzw. stanu trzeciego zasiadali po lewej stronie króla. Po prawej stronie było duchowieństwo, szlachta i arystokracja. Lewica zaś, to mieszczaństwo, ludzie pracy, kupcy, rzemieślnicy oraz plebejusze. To bardzo ważne i szlachetne znajdować w sobie uczciwą lewicową potrzebę układania świata według norm społecznych, dających każdemu ustrojową szansę na godne, uczciwe i ciekawe życie”.

Ale tu nie ma mowy o rabowaniu kierowców, czyli społeczeństwa, zbójceckimi podatkami, o „lewicowości” objawiającej się dyskusją o kolorze firanek za ciemnymi szybami Mercedesa posła Pęczaka, łupówkarską propozycją Lwa Rywina, aferze z prywatyzacją PZU czy Orlenem. Śmiem twierdzić, że w III RP nie ma **żadnej** partii lewicowej ani tym bardziej prawicowej!!! Za to działają partie złoczyńców, łobuzów, kolesiów spod ciemnej gwiazdy, czyli jak to się mówi generalny syf. Hordy pijanych posłów jeżdżą po drogach siejąc zgrozę i zniszczenie, tabuny idiotów okupują mównice sejmową, zalany w sztok poseł sprawozdawca nie jest w stanie zreferować zgłoszonej uprzednio przez siebie ustawy, kolejne przepisy pacyfikują legalnie działający rynek motoryzacyjny, tworząc jednocześnie największy na świecie rynek „prywatnych importerów na lewych fakturach”, itd.

Ponieważ na głupotę najlepszym lekarstwem jest śmiech, to pozwolę sobie „dla jaj” zaproponować rozszerzenie zastosowania „elektronicznego szpiega”. Jeżeli już będzie wiadomo kto, gdzie, kiedy i jak jeździ, to co za problem, aby wystawiać od razu mandaty za przekraczanie szybkości!! Rany Boskie – jaka kasa!!! A ile można będzie z tego ukraść – prawdziwy raj dla kolejnych rządzących.

Ładne jaja, co? Że to wcale nie muszą być jaja? No właśnie....

Andrzej Szykowski – marzec 2005 r.

PS: Jeśli czytelników interesują moje poprzednie felietony, zapraszam na stronę internetową [www.autogorzow.pl](http://www.autogorzow.pl)